

impuls

XI – XII 2013

Nr 4 (158)

PISMO PRACOWNIKÓW Geofizyki Toruń S.A.



GEOFIZYKA TORUŃ

GRUPA PGNiG

otwarcie
na wyzwania

Motto numeru

*Musicie być mocni mocą wiary!
Dziś tej mocy bardziej Wam potrzeba niż w jakiegokolwiek epoce dziejów.
Musicie być mocni mocą miłości, która jest potężniejsza niż śmierć.*

Jan Paweł II

Koleżanki i Koledzy!

Przebrzmiewają echa barbórkowych wzruszeń, których kronikarski zapis znajdziecie w niniejszym numerze Magazynu **IMPULS**. Obchodziliśmy je w nieco lepszych humorach niż przed rokiem, bo spełnił się nasz ostrożny optymizm i możemy być zadowoleni z osiągniętych wyników ekonomicznych.



Po roku wyczerpującej pracy czujemy potrzebę ogarnięcia refleksją minionych chwil. Doskonałą okazją do tej refleksji są Święta Bożego Narodzenia, których czar ułatwia nam wyzwolić w sobie odrobinę spontanicznego ciepła. Z okazji tych świąt życzę Wam przede wszystkim pokoju w Waszych sercach, w Waszych domach. Niech to święto wykrzesze w Was tę iskierkę ciepła, o której wspominałem przed chwilą. Pielęgnujcie ją, by nie zgasła od razu, gdy święta się skończą – niech dotrwa do następnych świąt. Przyda się Wam, aby wyjść obronną ręką z trudnych chwil, których przecież nie zabraknie - ani w domu ani w pracy.

Boże Narodzenie to także czas na umocnienie nadziei. Jego czar sprawia, że pomimo wszelkiego zła, jakie dzieje się w świecie nie przestajemy wierzyć, że może on być lepszy. Że ludzie, mimo dzielących ich różnic, mogą się porozumieć, wybaczyć sobie nawzajem wszelkie krzywdy, zgodnie żyć i zgodnie pracować. Potrzebujemy tego w każdym wymiarze: od rodzinnego przez ojczyzniany po globalny.

Potrzebujemy tego także w naszej geofizycznej wspólnocie, gdzie właśnie dzięki nadziei nie poddawaliśmy się. Kto wie, jak potoczyłyby się sprawy, gdyby nam owej nadziei brakło. Mając ją, możemy z ufnością patrzeć w przyszłość, w nadchodzący Nowy Rok.

Na ten Nowy Rok życzę Wam zdrowia, spokoju i satysfakcji. Zwłaszcza ta ostatnia jest dla nas dużą wartością – wszak wszyscy chcemy pomyślnej trwałości naszej Spółki, bo dzięki niej przeżywamy satysfakcję z zawodowej samorealizacji i zapewniamy byt naszym rodzinom.

Maciej Górski

Drodzy Czytelnicy!
zdrowych, radosnych,
pełnych rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia,
pomyślności, sukcesów,
spełnienia planów i marzeń
w nadchodzącym Nowym Roku

życzy
Impuls

Pismo pracowników
GEOFIZYKI TORUŃ
Redakcja: **Tadeusz Solecki**, tel. 186,
impuls@geofizyka.pl

Korekta: **Sylvia Śliczner-Koślacz**, tel. 340
Druk: **Dział Administracji**, tel. 159

Zapraszamy do współpracy!

co

gdzie

Barbórka'2013

pod znakiem energii

Fotorelacja z uroczystości Barbórkowych.

3

Barbórka'2013:

Lista odznaczonych

7

Barbórka'2013:

Aby spełniały się marzenia

Orędzie Barbórkowe Prezesa **Macieja Górskiego**.

8

Łącznik zasiedlony!

Fotoreportaż z przymrużeniem oka opowiadający jak tam się żyje nowym lokatorom łącznika.

11

Ofensywa marketingowa

Poszukiwanie i rozpoznawanie nowych rynków to warunek egzystencji dla każdej firmy. Jednym z istotnych elementów tej strategii jest udział w wystawach, sympozjach i konferencjach organizowanych praktycznie w każdym zakątku świata. GT od lat uprawia aktywną politykę marketingową, która zaowocowała wieloma nowymi klientami i zleceniami oraz sprawiła, że nasza firma może bez przesady nazywać się globalną, jeśli chodzi o zasięg swojego działania.

Listopad był miesiącem szczególnie bogatym w wydarzenia dla Działu Marketingu, który jest organizatorem udziału GT w targach i wystawach - zaliczył ich aż cztery. Przedstawiamy krótkie relacje z ich przebiegu.

13

Barbórkowy

Turniej Koszykówki

Ilustrowana relacja z tradycyjnego turnieju koszykówki jako imprezy towarzyszącej obchodom Dnia Górnika. Aby zachęcić, szepnę: Nasi góra!

15

Obyś żył w ciekawych czasach!

Świąteczno-noworoczne refleksje **Tadeusza Soleckiego**.

16



Na okładce:

Barbórkowy orszak wkracza do teatru
Fot. **Piotr Ziembikiewicz**

impuls



Pod znakiem energii

3 grudnia, w wigilię św. Barbary, celebrowaliśmy Święto Górnika. Po kilku latach powróciliśmy do teatru im. W. Horzycy, którego architektura kusi niepowtarzalnym klimatem. Dobry nastrój uroczystości zawdzięczamy nie tylko temu klimatowi, ale przede wszystkim temu, że mijający rok był rokiem dobrym dla naszej Spółki. GT wciąż działa na rynku z energią nie mniejszą od tej, której źródeł poszukuje.



Msza św. w toruńskiej katedrze św. Janów

Celebra rozpoczęła się Mszą św. odprawioną pod przewodnictwem Ekscelencji Sufragana Toruńskiego, biskupa



Uroczysty przemarsz do teatru

Prezydent Torunia Pan Michał Zaleski, Przewodniczący Rady Miasta Torunia Pan Marian Frąckiewicz. Naszego właściciela i głównego zleceniodawcę Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo reprezentowali: Dyrektor Oddziału Geologii i Eksploatacji PGNiG SA Tomasz Solarski, który przybył wraz ze swoim zastępcą, Panem Jackiem Adamiakiem i Kierownikiem Działu Nadzoru Prac Geofizycznych Panem Pawłem Oziembłowskim. Rada Nadzorcza GT reprezentowana była przez Pana Profesora Wojciecha Gó-



Scena

Józefa Szamockiego. Po Mszy prowadzony przez orkiestrę górniczą pochód ruszył w kierunku Teatru im. W. Horzycy. Na marginesie: oglądając fotorelacje z geofizycznej Barbórki w lokalnej prasie, można odnieść wrażenie, że najatrakcyjniejszym naszym atutem jest... orkiestra dęta. W teatrze o godz. 11.30 rozpoczęła się Gala Barbórkowa. Zaszczycili ją dostojni goście: Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan Dariusz Kurzawa, Jacka Żurawskiego.



Publiczność

reckiego, Pana Krzysztofa Hnatio i Pana Mirosława Wandzla, zaś Rada Pracowników przybyła w komplecie na czele z Przewodniczącym Stefanem Krempeciem. Obecni byli liderzy organizacji związkowych działających w GT: Dariusz Ludwikowski i Ryszard Kołacz. Nie zabrakło też Przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, Pana



Jak co roku gościliśmy przedstawicieli banków, z którymi prowadzimy interesy: Societe Generale SA, BRE Bank SA, Deutsche Bank Polska S.A., Bank Millennium S.A., Raiffeisen Bank Polska SA, oraz SG Equipment Leasing Polska Sp. z o.o. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, z którym współpracujemy w zakresie pomocy dla Polaków na Wschodzie, reprezentowali Panowie: Kazimierz Zasadowski i Zbigniew Repnicki, a Fundację Piękniejszego Świata w Skłudzewie Państwo Danuta i Leszek Warmbier.

Nie można pominąć emerytowanych szefów Geofizyki Toruń z Panami: Ernestem Poleszakiem, Ludwikiem Królem i Pre-

zesem Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT Rudolfem Lancem. Nie zawiodło wierne grono emerytowanych i aktywnych pracowników Spółki.

Punktualnie o godz. 11.30 na scenę weszła para konferansjerów prowadzących Galę: Karolina Serkowska i Tadeusz Solecki. Po powitaniu gości celebry rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru i odegraniem hymnów.

Następnie głos zabrał Prezes Zarządu, Pan Maciej Górski, który skierował do uczestników Barbórkowe Orędzie. Publikujemy je na str. 8-10.

Po orędziu przyszedł czas na kolejny tradycyjny element celebry barbórkowej Galii: wręczenie orderów, odznaczeń i wyróżnień. Odznacze-



Poczet sztandarowy



Prezes Maciej Górski wygłasza orędzie

nia ministerialne wręczał Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Dariusz Kurzawa, któremu asystował Prezes Maciej Górski.



Zasłużeni Dla Przemysłu Naftowego i Gazowniczego i Dla Polskiej Geologii



Zasłużeni Dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa

Były to: stopnie Dyrektora Górniczego, odznaka Ministra Gospodarki „Zasłużony Dla Przemysłu Naftowego i Gazowniczego” i odznaka Ministra Ochrony Środowiska „Zasłużony Dla Polskiej Geologii”.

Odnaczenia branżowe („Zasłużony Dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa”, stopnie Inżyniera Górniczego, Technika Górniczego i Górnika) wręczał Dyrektor Oddziału Geologii i Eksploatacji PGNiG SA Tomasz Solarski w asyście Prezesa Macieja Górskiego.

Pełna lista odznaczonych znajduje się na str. 7.

Miłą niespodzianką przygotował Pan Profesor Wojciech Górecki, który wręczył wyróżnienia Towarzystwa Geosynoptyków im. Karola Bogdanowicza, które otrzymali Panowie Prezesi: Maciej Górski, Jerzy Trela, Piotr Antonik. Zanim



Inżynierowie Górnicy I Stopnia





Wyróżnienia Towarzystwa Geosynoptyków

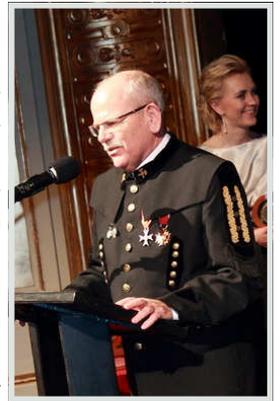
wyróżnieni otrzymali okolicznościową statuetkę i pokaźnej wielkości portrety malowane przez krakowską portrecistkę, Pan Profesor Górecki, przekazał zebranym garść informacji o Towarzystwie Geosynoptyków.

W bloku wyróżnień zaprezentowano także tegorocznych Liderów Bezpieczeństwa, wyłonionych w programie motywacyjnym do bezpiecznych zachowań, realizowanym w naszej firmie w ramach Misji Zero. Godzi się przypomnieć, że program ten ma podnosić na coraz wyższy poziom kulturę HSE, mobilizować nas wszystkich do baczniejszego przyglądania się swojemu bezpośredniemu otoczeniu pracy i dbania o to, by ta praca była bezpieczna.

W tym roku Liderami Bezpieczeństwa zostali: Krzysztof Tyrpak - technik operator polowy, Andrzej Fedorczyk - kierowca, Jarosław Adamczewski - brygadzysta-pomiarowy geofizyczny, Piotr Kapeliński - technik transportu, Mirosław Drapiewski - technik elektronik, brygadzysta.

Obecni na Gali Liderzy Bezpieczeństwa otrzymali z rąk Prezesa Górskiego nagrody rzeczowe; nieobecni odbiorą je od swoich przełożonych.

Kolejnym punktem celebry były wystąpienia gości. Wyrazy uznania, gratulacje i życzenia składali: Prezydent Torunia Pan Michał Zaleski, który powie-



Prof. Wojciech Górecki

dział m.in.: *Załoga Geofizyki Toruń ma szczególne prawa do hucznego przeżywania dnia św. Barbary. Stanowicie bowiem Państwo środowisko zawodowe, któremu nieobcy jest trud górniczej pracy, stanowiąc jednocześnie nowoczesne zaplecze dla tych, którzy zajmują się eksploatacją naturalnych dóbr Ziemi. Przekazuję Państwu słowa uznania i podziękowań za pracę, której najwyższa jakość jest znakiem profesjonalnej myśli technicznej rodem z Torunia, podporą dobrych perspektyw przed Geofizyką, a także ostoją stabilności Państwa rodzin.*

Z kolei głos zabrał Wicemarszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Pan Dariusz Kurzawa, z którego ust zebrani usłyszeli:

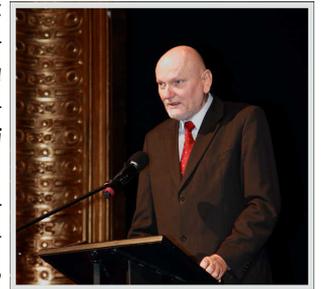


Liderzy Bezpieczeństwa

Jest mi niezmiernie miło, że mogę świętować razem z Państwem, razem z przedstawicielami jednego z liderów jakości na rynku usług geofizycznych. Toruńska Geofizyka jest wizytówką Województwa Kujawsko-Pomorskiego, marką rozpoznawalną nie tylko na rynku krajowym, ale także przedsiębiorstwem, które znalazło uznanie poza granicami kraju. Niewątpliwie przyczyniła się do tego jakość oraz niezwykle profesjonalizm świadczonych usług geofizycznych zapewniający satysfakcję klientów przy jednoczesnym poszanowaniu środowiska naturalnego. Mówił także o szczególnej roli św. Barbary w Toruniu, która ma swoją kaplicę na Barbarce i zabytkową rzeźbę na Wrzosach.

Jakość usług GT komplementował także Dyrektor Oddziału Geologii i Eksploatacji PGNiG SA Tomasz SolarSKI, podkreślając wielkie znaczenie tych badań dla przyszłości kraju i zachęcając do utrzymania tego wysokiego poziomu badań i wdrażania nowoczesnych technologii.

Komplementy usłyszeliśmy także od Przewodniczącego Rady Miasta Torunia Mariana Frąckiewicza, który potwierdził, że dobrą opinię o GT można usłyszeć nie tylko w Toruniu, nie tylko w Polsce, ale w różnych zakątkach globu i wyraził zadowolenie, że Gród Kopernika ma tak dobrego ambasadora w świecie. Przewodniczący Regionu Toruńskiego NSZZ „Solidarność” Pan Jacek Żurawski podkreślił rolę związków zawodowych i dialogu pracowniczego, który w Geofizyce



Prezydent Michał Zaleski



Marszałek Dariusz Kurzawa



Jacek Żurawski



Przewodniczący Marian Frąckiewicz



Dyrektor Tomasz SolarSKI



Toruń ma wielkie tradycje.

Tradycyjnie ostatni głos należał do seniorów, w których imieniu przemawiał Pan Rudolf Lanc, Prezes Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów GT. W pełnym ciepła i bezpośredniości wystąpieniu podziękował Zarządowi za dobrą współpracę i zapraszał pracowników kończących zawodową aktywność w szeregi Stowarzyszenia. Nie omieszkał nawiązać do zakończonej budowy łącznika, życząc, aby on nie tylko połączył przestrzeń fizyczną siedziby Spółki, ale umocnił także więzi duchowe między pracownikami.

Dziękuję za to, żeście wytrwali ze mną te wszystkie czternaście Gali. Dziękuję Gościom i wszystkim VIP-om, i Emerytom i Pracownikom. Dziękuję moim partnerkom pięknym, na których widok serca nam miękły.

Wybaczcie moje błędy i wpadki, faux-pass i inne losu przypadki. Wybaczcie moje dowcipy mierne, marną prezentację, refleks mizerny, moje potknięcia w dykcji czasami stół z powyłamywanymi nogami.

Wdzięczny Wam jestem, żeście słuchali i ani razu nie wygwizdali. Prezesom także – że litość mieli i mi po premii nie polecili. Teraz się pragnę Państwu pokłonić zanim Wyszkonci mnie stąd wygoni.

stosce sześćosobowy zespół znanych i doświadczonych muzyków (m.in. Marek Raduli z legendarnej „Budki Suflera”). Mnie osobiście zaimponowało perfekcyjne nagłośnienie, przemyślany scenariusz i świetne refleksyjne komentarze artystki. Duże wrażenie zrobiło też wspomnienie legendy polskiej sceny muzycznej, niedawno zmarłego Marka Jackowskiego, z którym solistka współpracowała. Ania złożyła Mu hołd, śpiewając piosenki przez Niego skomponowane, w tym kultowe, niezwykle ekspresyjnie wykonane „Falowanie i spadanie”. Publiczność rozgrzewała się z utworu na utwór, a w kulminacyjnym momencie artystka zeszła ze sceny, zapraszając do wspólnego śpiewania.

Część oficjalna zakończyła się uroczystym wyprowadzeniem sztandaru.

Przed częścią artystyczną Tadeusz Solecki oznajmił, że miał zaszczyt prowadzić barbórkowe gale przez 14 lat, zatem pora ustąpić pola młodszym i pożegnał się z uczestnikami okolicznościowym wierszem. Zebrani podziękowali mu gromkimi brawami.

Część artystyczna przebiegła także pod znakiem energii, jaka kryje się w dobrej, pop-rockowej muzyce. Zaprezentowała ją Ania Wyszkonci, młoda, lecz już doświadczona polska wokalistka, kompozytorka, autorka tekstów, która od 2009 r. podąża własną muzyczną drogą. O jej popularności świadczy fakt, że pierwszy solowy album, „Pan i Pani”, uzyskał status Platynowej Płyty, osiągając nakład 45 tys. egzemplarzy, zaś wydany w 2012 roku drugi pt. „Życie jest w porządku”, już po dwóch miesiącach sprzedaży uzyskał status Złotej Płyty.

Ania Wyszkonci jest nie tylko artystką. Bardzo chętnie i z wielkim oddaniem angażuje się w działalność społeczną i charytatywną. W roku 2011 była nominowana do nagrody Gwiazdy Dobroczynności, a w grudniu 2012 roku została ambasadorką Ośrodka Opiekuńczo-Leczniczego dla Dzieci w Jaszczotku koło Wrocławia. Koncert Ani Wyszkonci w ramach naszej Barbórkowej Gali był elegancki i romantyczny, a jednocześnie widowiskowy i pełen energii. Na scenie towarzyszył soli-



Czarujący Rudolf Lanc myślnami już przy bankiecie



Artystce podziękował Prezes Maciej Górski, zapewniając, że udało się jej zrealizować plan wprowadzenia nas w fascynujący świat kreowany przez jej muzykę.

A potem przyszedł czas na świat suto i estetycznie zastawionych stołów - czyli bankiet. To dobra okazja do wymiany zdań z zaproszonymi gośćmi, spotkania się zarówno z koleżankami i kolegami czynnymi zawodowo, którzy jednak nie mają okazji widzieć się codziennie, jak też z tymi, którzy zażywają emerytalnego wypoczynku. Było tłoczno i gwarno; niestety o ile mocną stroną teatru jest klimatyczna sala widowiskowa, o tyle bankiet w foyer i korytarzach sprawdza się raczej średnio.

Relacja: Tadeusz Solecki, foto: Piotr Ziembikiewicz



Lista odznaczonych

Generalny Dyrektor Górniczy I Stopnia

Maciej Górski

Generalny Dyrektor Górniczy II Stopnia

Jerzy Trela

Dyrektor Górniczy I Stopnia

Piotr Antonik

Dyrektor Górniczy II Stopnia

Marian Kiełt

Dyrektor Górniczy III Stopnia

Paweł Pomianowski

Zasłużony Dla Przemysłu Naftowego i Gazowniczego

Krystyna Regulska

Henryk Budzichowski

Edmund Cięgotura

Leon Głogowski

Maciej Górski

Krzysztof Kolasiński

Michał Podolak

Andrzej Sinoracki

Zbigniew Tomkiewicz

Jerzy Trela

Janusz Zieliński

Zasłużony Dla Polskiej Geologii

Maria Bielawska

Leon Głogowski

Zasłużony Dla Górnictwa Naftowego i Gazownictwa

Jadwiga Ziembikiewicz

Paweł Harzowski

Artur Kreczman

Paweł Łoziński

Krzysztof Marcinek

Wojciech Olszewski

Maciej Orzeszko

Krzysztof Wójcik (s. Józefa)

Inżynier Górniczy I stopnia

Marlena Kozłowska

Krystyna Ornoch

Włodzimierz Bemowski

Wojciech Burczyński

Bogdan Działkowiak

Robert Grzywa

Stefan Krempeć

Paweł Łoziński

Ryszard Mańk

Romuald Sobociński

Inżynier Górniczy II stopnia

Artur Dąbrowski

Maciej Gruza

Leszek Kobus

Piotr Matuszczak

Dariusz Saj

Andrzej Wiącek

Jacek Zdun

Inżynier Górniczy III stopnia

Justyna Dałętko

Małgorzata Nowak

Katarzyna Siemińska

Szymon Białek

Tomasz Buszka

Jarosław Jaroń

Grzegorz Lewandowski

Paweł Olchawa

Grzegorz Orlik

Łukasz Piróg

Tomasz Śliwiński

Robert Theis

Błażej Świątkiewicz

Jacek Tabor

Marek Turcza

Marek Twarduś

Andrzej Wasilewski

Stopień Technika Górniczego I Stopnia

Ryszard Lewandowski

Dariusz Radoń

Stopień Technika Górniczego II Stopnia

Robert Pitrus

Stopień Technika Górniczego III Stopnia

Łukasz Szc

Stopień Górnika I stopnia

Grzegorz Dzwonkowski

Cezary Kielar

Krzysztof Ochnicki

Piotr Romanowski (s. Edwarda)

Stopień Górnika II stopnia

Marcin Ostrowski

Wszystkim odznaczonym

IMPULS składa serdeczne gratulacje!



Aby spełniały się marzenia

ORĘDZIE BARBÓRKOWE PREZESA ZARZĄDU GT MACIEJA GÓRSKIEGO (tytuł pochodzi od redakcji)

Szanowni Goście, Koleżanki i Koledzy!

Spotykamy się dziś, w wigilię Barbórki, aby celebrować górnicze święto. Po kilku latach powróciliśmy do tego

przeuroczego teatru, perełki architektury, która swoim neobarokowym wystrojem kreuje specyficzny klimat, dobrze podkreślający wartość tradycji i jej znaczenie dla tożsamości kulturowej. Nasza geofizyczna tradycja jest młoda, lecz opiera się na prastarej tradycji górniczego stanu, który łączy obecnie wszystkie zawody związane z poszukiwaniem, wydobywaniem i zagospodarowaniem skarbów Ziemi.

Wierny tradycji barbórkowych występów, spróbuję objąć retrospektywnym spojrzeniem mijający rok. Drodzy Państwo, wygląda na to, że życzenia, jakie składałem Geofizyce Toruń przed rokiem spełniły się. A życzyłem jej: *Niech wciąż będzie silnym podmiotem*

na rynku, radzącym sobie w każdych czasach. I rzeczywiście, mijający rok był dla nas dobrym rokiem, mimo związanej z globalnym kryzysem dekonjunkury, obecnej także na rynkach poszukiwań. Świadczą o tym wskaźniki ekonomiczne. Wg najnowszej prognozy przychody netto ze sprzedaży wyniosą ok. 337 mln PLN a zysk netto przekroczy 23 mln PLN. Ten korzystny wynik zawdzięczamy głównie dużym, prestiżowym kontrak-

tom pozyskanym zarówno od naszego właściciela PGNiG SA, jak też od innych wiodących inwestorów operujących w Polsce: Chevron, FX Energy, Orlen, ConocoPhillips. Wszyscy klienci stawiają nam wysokie wymagania w zakresie jakości wyników i bezpieczeństwa pracy, co stanowi dla nas ambitne wyzwanie. Na podstawie przekazywanych nam po zakończeniu projektów opinii możemy stwierdzić, że Spółka spełnia te wymagania.

Operujemy także na rynku europejskim – przede wszystkim jest to rynek niemiecki, gdzie systematycznie

umacniamy swoją pozycję, już od 12 lat przyczyniając się do kreowania tam bardzo dobrego wizerunku polskich firm. Ostatnio zakończyliśmy duży projekt sejsmiczny w Brandenburgii, realizowany w technologii 3D na zlecenie firmy Central European Petroleum. To już ósmy projekt realizowany dla tego zleceniodawcy. Poza rynkiem poszukiwań węglowodorów, w Niemczech funkcjonuje bardzo dynamiczny rynek dla geotermii i podziemnych zbiorników. GT wykonała w tym kraju sumarycznie ponad 30 różnego typu badań sejsmicznych na zlecenie m.in. takich firm jak GDF Suez, Rhein Petroleum, CEP, czy GeoEnergy.

Rynek europejski to także Węgry, gdzie zadebiutowaliśmy w ub. roku. Debiut musiał być udany, skoro natychmiast pozyskaliśmy i zrealizowaliśmy kolejne zlecenie dla znanej firmy MOL. Natomiast w tym roku zaliczyliśmy kolejny debiut - w Hiszpanii – mam na myśli akwizycję sejsmiczną, bo przetwarzanie dla hiszpańskich kontrahentów realizowaliśmy już wcześniej. Rozpoznajemy również rynek włoski, gdzie mamy już przyznany kontrakt, lecz jego realizacja przesuwana jest w czasie z powodów od nas niezależnych.

Wzmoczonej aktywności na rynku europejskim towarzyszy pewien spadek poszukiwań w Indiach. W tym roku zrealizowaliśmy tam trzy projekty: dla Oil India i Hindustan Oil Exploration Company (HOEC).

Dobry, a nawet bardzo dobry rok zaliczył także Ośrodek Przetwarzania Danych Sejsmicznych. Rok najlepszy w historii Spółki pod względem przerobu, osiągniętych

wyników, ilości prestiżowych projektów. Zawdzięczamy to temu, że jesteśmy w stanie sprostać wymogom tak względem jakości, jak też nowoczesności przetwarzania. Chciałbym tu podkreślić zasługi naszych własnych służb Rese-



Wszyscy klienci stawiają nam wysokie wymagania w zakresie jakości wyników i bezpieczeństwa pracy, co stanowi dla nas ambitne wyzwanie.



Systematycznie umacniamy swoją pozycję na rynku niemieckim



arch and Development, jak również owocną współpracę z firmą Paradigm, która dostarcza nam najnowsze wersje oprogramowania do przetwarzania, w tym również dotyczącego projektów o bardzo złożonej budowie geologicznej, projektów ukierunkowanych na poszukiwanie gazu z łupków i na nieco inne niż dotąd rozpoznawanie właściwości ośrodka skalnego.



Ośrodek Przetwarzania Danych Sejsmicznych zalicza najlepszy rok w historii Spółki

Ośrodek Interpretacji Sejsmicznej również notuje dobry rok, zwłaszcza na polskim rynku, gdzie zajmuje się interpretacją bardzo prestiżowych projektów.

Także dla naszej drugiej podstawowej działalności, geofizyki wiertniczej, jest to rok

znacznie lepszy od poprzedniego, zarówno w domenie pomiarów w otworach, jak też ich interpretacji.

Ośrodek Geologiczno-Wiertniczy i Ochrony Środowiska utrzymał wolumen sprzedaży, choć przy nieco niższej efektywności. Należy tu zauważyć, że w ostatnich latach nasze jednostki terenowe często napotykały trudności związane z brakiem akceptacji przez pewne grupy w społecznościach lokalnych nie tylko inwestycji dotyczących eksploatacji skarbów Ziemi, ale wręcz badań mających na celu rozpoznanie budowy geologicznej.

Trzeba też wspomnieć, że Spółka zakończyła program inwestycyjny, który w potocznej świadomości funkcjonował pod nazwą „łącznik”, co jest dużym uproszczeniem, bo w rzeczywistości przeprowadzamy systematyczną akcję obejmującą porządkowanie terytorium Spółki, remonty wszystkich obiektów, zaś łącznik to najbardziej spektakularny element tej akcji. Owszem, stanowił on spore wyzwanie techniczne, a efekt końcowy z pewnością wpłynie korzystnie nie tylko na komfort i wydajność pracy, ale także na wizerunek Spółki.

Skoro już o inwestycjach mowa – było ich w tym roku sporo; został unowocześniony sprzęt i oprogramowanie zarówno w akwizycji, przetwarzaniu, jak też w pozostałych domenach działalności. W sumie program inwestycyjny Spółki przekroczy sumę 60 mln zł.



Łącznik zmienił oblicze siedziby naszej Spółki

sprowadziły się do sprzedaży hotelu Refleks i umorzenia udziałów GT w spółce Biogaz Inwestor na rzecz miasta.

Ale obok inwestycji mieliśmy też dezinvestycję, którą w swojej strategii określił nasz właściciel, przyjmując, że podmioty Grupy Kapitałowej powinny się skupić na swoim podstawowym biznesie. Nasze działania dezinwestycyjne w bieżącym roku

Tak pokrótce wygląda obraz naszych dokonań w zakresie produkcji i inwestycji. Z wielkim uznaniem pragnę zauważyć, że pozostałe działy, zarówno serwisu jak zarządzania, po restrukturyzacji, jaka miała miejsce w ub. r. (czyli pomimo kadro-

wego uszczuplenia) realizują swoje działania z wielką kompetencją, ofiarnością i skutecznością.

Obejmując refleksją postawę naszej załogi, nasuwa mi się myśl ks. Jerzego Popiełuszki: *Człowiek nie jest w stanie dobrze pracować, gdy nie widzi sensu pracy.* W jej kontekście należy stwierdzić, że pracownicy Geofizyki Toruń stanowią zgrany zespół ludzi odpowiedzialnych, zaangażowanych, którzy znają i akceptują swoje miejsce i swoją rolę w systemie organizacji pracy, bo znają i rozumieją jej sens i cel, czyli to, czemu ona służy.

Dlatego drogie Koleżanki, drodzy Koledzy, pozwólcie, że w dniu naszego święta, ale także u schyłku mijającego roku przekażę wam w imieniu własnym i Zarządu wyrazy uznania i serdeczne podziękowania za ten całoroczny wysiłek, ofiarność i wielkie zaangażowanie w pracę, za kreatywność i skuteczne rozwiązywanie wszelkich problemów, jakie napotykaliście.

W imieniu własnym i Zarządu przekazuję wyrazy uznania i serdeczne podziękowania za ten całoroczny wysiłek, ofiarność i wielkie zaangażowanie w pracę, za kreatywność i skuteczne rozwiązywanie wszelkich problemów, jakie napotykaliście.

Dziękuję za Wasze ambicje, które przejawiacie poprzez zawodowy rozwój, za otwartość nie tylko na wyzwania, lecz także na nowoczesne trendy w technologii i organizacji pracy. Dziękuję za dojrzałość, uczciwość i odpowiedzialność, bo w pełni podzielam przekonanie Antoine de Saint-Exupéry'ego, że *być człowiekiem to właśnie być odpowiedzialnym.*

Dziękuję wreszcie za zaufanie, za wyrażanie własnych



opinii, za dialog, który jest dowodem Waszej troski o Geofizykę Toruń. Szanuję te opinie, bo mam świadomość, że ich wielość i różnorodność są gwarantem rozwoju.

Podziękowanie kieruję także do naszego właściciela i głównego zleceniodawcy: władz Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa, reprezentowanego dziś przez dyr. Tomasza Solarzkiego z ekipą, do Rady Nadzorczej naszej Spółki, za zaangażowanie w jej problemy, partnerską współpracę, wielką troskę i życzliwość, którą widzimy zawsze – nawet bardziej na co dzień, niż od święta.

Dziękuję wszystkim naszym klientom za zaufanie i dobre opinie, i deklaruję wolę dalszego świadczenia naszych usług na miarę możliwości i ambicji.

Serdeczne podziękowania składam władzom administracyjnym województwa i miasta, z którymi mamy poprawne, bardzo konstruktywne relacje. Nasza praca ma głównie charakter terenowy, dlatego zapewniam, że bycie dobrym ambasadorem naszego miasta, naszego regionu zarówno w kraju, jak też poza jego granicami, uważamy za zaszczytny obowiązek.

Dziękuję działającym w naszej firmie organizacjom związkowym oraz Radzie Pracowników. Ceniemy sobie tę współpracę w rozwiązywaniu trudnych problemów pracowniczych w duchu partnerstwa, odpowiedzialności i zrozumienia. Nie oznacza to, że jest ona usłana różami, wszak nasze punkty widzenia bywają różne, lecz zawsze dążymy do konsensusu i to stanowi o wartości naszej współpracy.

Dziękuję wszystkim naszym byłym pracownikom, emerytom i rencistom. W szczególności dziękuję Stowarzyszeniu Emerytów i Rencistów Geofizyki Toruń, które wciąż z imponującą energią rozwija swą działalność – lecz jakżeby mogło być inaczej, skoro zrzeszeni są w nim ci, którzy tę firmę tworzyli i rozwijali.

Szanowni Państwo,

za nami pracowity, ale też i dobry, pomyślny rok. Przed nami rok następny - jeszcze trochę i będziemy sobie życzyć szczęśliwego Nowego Roku. A cóż to jest szczęście? Różne są jego definicje. Honoré de Balzac utrzymywał, że *prawdziwe szczęście jest rzeczą wysiłku, odwagi i pracy*. Można się z tym zgodzić lub nie, lecz z pewnością wysiłek, odwaga i praca są źródłem sukcesu. Wiemy to dobrze, bo właśnie dzięki tym przymiotom odnosiliśmy sukcesy.

Należy jednak pamiętać, że działamy w określonych warunkach zewnętrznych. Trzeba je uważnie śledzić, analizować, wyciągać racjonalne wnioski i na ich podstawie podejmować decyzje.

Obserwacje trendów na rynku energii wskazują na sta-

łe i stabilne umacnianie się pozycji węglowodorów. Trend ten zachowa się z pewnością w okresie najbliższych 30-40 lat. W rezultacie uruchomienia technologii pozwalających na opłacalne wydobycie węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych obserwujemy zmianę proporcji na rynku tych paliw; w szczególności wzrost znaczenia i samowystarczalność rynku amerykańskiego – mam tu na myśli nie tylko Amerykę Północną, ale także Środkową i Południową (Meksyk, Brazylia, Argentyna). Natomiast Bliski Wschód przestawi się zapewne na obsługę rynków azjatyckich.

Powyższe zmiany determinują także sytuację na rynku poszukiwań. Na podstawie ich obserwacji i analiz mamy świadomość, że w domenie akwizycji sejsmicznej musimy dokonać konwersji. Z uwagi na niestabilność polityczną w krajach Bliskiego Wschodu, nasza obecność na tamtejszych rynkach, gdzie byliśmy aktywni -

mam na myśli Syrię, Iran, Egipt - jest wykluczona ze względów bezpieczeństwa. Zamierzamy więc dokonać konwersji rynku bliskowschodniego na afrykański - mam na myśli Afrykę Południowo-Wschodnią, począwszy od Etiopii, poprzez Ugandę, Kenię, Tanzanię, po Mozambik. Są to kraje, gdzie obserwuje się dużą dynamikę wzrostu poszukiwań węglowodorów. Przyglądamy się Ukrainie, gdzie przeprowadziliśmy rekonesans. Wszystko wskazuje na to, że Ukraina otwiera się na poszukiwanie gazu łupkowego, na udział w tym podmiotów zewnętrznych.

Zamierzamy dokonać konwersji rynku bliskowschodniego na afrykański - Afrykę Południowo-Wschodnią, począwszy od Etiopii poprzez Ugandę, Kenię, Tanzanię po Mozambik. Są to kraje, gdzie obserwuje się dużą dynamikę wzrostu poszukiwań węglowodorów. Przyglądamy się Ukrainie, gdzie przeprowadziliśmy rekonesans.

Szanowni Państwo, Koleżanki i Koledzy!

Kończąc, pozwolę sobie z okazji naszego górniczego święta wyrazić w imieniu własnym i Zarządu Spółki serdeczne życzenia. Najczęściej życzymy sobie spełnienia marzeń. Nie bez kozery Paulo Coelho pisał: *Kiedy się czegoś pragnie, wtedy cały wszechświat sprzysięga się, byśmy mogli spełnić nasze marzenie. To możliwość spełnienia marzeń sprawia, że życie jest tak fascynujące*. Tak więc życzę, aby spełniały się marzenia o naszej Spółce, Geofizyce Toruń. Aby była ona jak dotąd bytem stabilnym, bezpiecznym i poważanym. Miejscem, w którym znajdziemy spełnienie zawodowych ambicji i materialną stabilizację. Miejscem, w którym czujemy się u siebie, z którego jesteśmy dumni.

Przekażcie też serdeczne pozdrowienia Waszym bliskim. Życzę Im zdrowia, pomyślności i godnego życia.

Nasze z głębi serca płynące życzenia kieruję też do wszystkich zaproszonych gości oraz do całej braci górniczej, z którą łączy nas szlachetny trud poszukiwania i eksploatacji skarbów Ziemi.

**Pozdrawiam górniczym pozdrowieniem:
Szczęść Boże!**

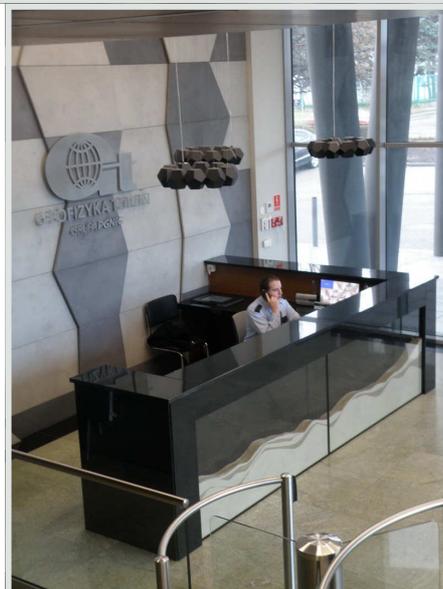
Foto: Piotr Ziembikiewicz, archiwum GT



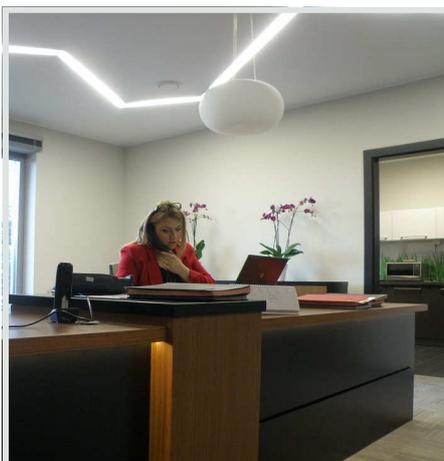
Łącznik zasiedlony!



Może nie wyglądało to tak, jak zasiedlenie Dzikiego Zachodu w Ameryce - nie było taborów jadących przez bezkresne prerie, stepy i skaliste pustynie. Wszystko przebiegło sprawnie i cicho (pewnie dlatego, że nie grasowały watahy Indian). W ciągu kilku dni łącznik zaczął tętnić życiem. Do pomieszczeń wprowadzili się pracownicy, na biurkach pojawiły się komputery i dokumenty. Łącznik jest już sam tylko w nocy i w weekendy (a i to niezupełnie). Każdego dnia roboczego wypełnia go rzesza ludzi – lokatorów i wizytujących.



Jest czego pilnować więc szeryf na posterunku



Czuwa także pani Karolina w sekretariacie

Psychologowie mówią, że w opiniowaniu najważniejszy jest mechanizm pierwszego wrażenia. Dlatego pozwoliłem sobie na przeprowadzenie anonimowej i dobrowolnej miniankiety wśród lokatorów łącznika. Zawierała ona zaledwie trzy pytania:

1. Czy jesteś zadowolony/a z nowego miejsca pracy? (odpowiedź TAK/NIE lub głoś wstrzymujący się),
2. Największy Twoim zdaniem plus nowego miejsca pracy,
3. Największy Twoim zdaniem minus nowego miejsca pracy.

Odpowiedzi udzieliło 23 respondentów. Oto krótka analiza wyników.

Na pierwsze pytanie odpowiedzi TAK udzieliło 18 lokatorów, NIE – 4, 1 osoba była niezdecydowana.

Wśród pozytywów nowego miejsca pracy najczęściej pojawiają się:

- wysoki komfort miejsca pracy, przestronność, czystość, dobre oświetlenie, nowoczesność wystroju,
- wygodne, ergonomiczne stanowiska pracy,
- lepsze warunki socjalne (kuchnia, szatnia, sanitariaty),
- dobry, bezpośredni kontakt ze współpracownikami.

Natomiast wśród powtarzających się negatywów znajdują się:

- otwarta przestrzeń, brak prywatności, utrudniający koncentrację i pracę koncepcyjną hałas, zwłaszcza przy równoległe prowadzonych rozmowach telefonicznych,
- niewystarczająco oznakowane szklane ścianki,
- słaba wentylacja w łazience i w kuchni,
- duże odległości do biurowca (brak przejść na wszystkich piętrach), ciężko otwierające się drzwi.

Jak widać, przeważają opinie pozytywne, mimo że powszech-



W Dziale Marketingu tak wielkie skupienie, że nikt nie zauważył fotografa

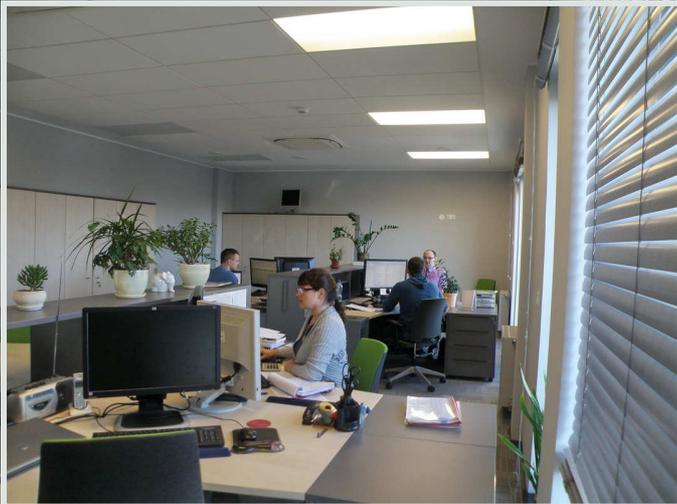


W Dziale Kontraktów i Sprzedaży jedni negocjują,
drudzy liczą na czym się da.



nie wiadomo, iż człowiek podchodzi do wszelkich zmian z oporami. Z pewnością interesujące będzie powtórzenie ankiety po jakimś czasie i porównanie jej z obecną. Tak czy owak nowym lokatorom łącznika IMPULS życzy samych dobrych dni w nowym środowisku pracy!

Napisał i fotografował Tadeusz Solecki



W Dziale Planowania i Controllingu też liczą - że szefowa zaraz wróci...

... a szefowa na dywaniku.



W Działach Księgowości i Finansów szerokie horyzonty na świat...

... ale niektórzy mają zaciszny kącik



Praca wrę nawet w pokoju socjalnym...

...a szef zadowolony!



Ofensywa marketingowa

Poszukiwanie i rozpoznawanie nowych rynków to warunek egzystencji dla każdej firmy. Jednym z istotnych elementów tej strategii jest udział w wystawach, sympozjach i konferencjach, organizowanych we wszystkich praktycznie zakątkach świata. GT od lat uprawia aktywną politykę marketingową, która zaowocowała pozyskaniem wielu nowych klientów i zleceń oraz sprawiła, że nasza firma może śmiało nazywać się globalną, jeśli chodzi o zasięg swojego działania.

Listopad był miesiącem szczególnie bogatym w wydarzenia dla Działu Marketingu, który jest organizatorem udziału GT w targach i wystawach. Oto krótkie relacje z przebiegu targów, które miały miejsce w tym miesiącu.

AFRICA OIL WEEK'2013



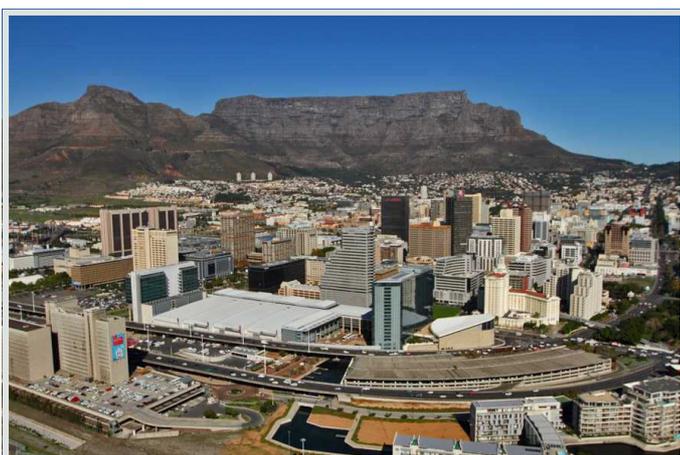
W dniach 26-29 listopada 2013 r. delegacja GT w składzie: I Wiceprezes Zarządu Jerzy Trela, Zastępca Dyrektora ds. Rozwoju Biznesu Tomasz Wilk i Kierownik Działu EDM Marta Czajkowska-Jaroń, wzięła udział w wystawie 20th AFRICA OIL WEEK 2013, która miała miejsce w Cape Town (RPA).

Dla GT było to pierwsze tego typu przedsięwzięcie w tym rejonie świata. Świadczy ono o tym, że poszukiwania nowych rynków i zapowiadana przez Prezesa Górskiego w barbońkowym orędziu reorientacja naszych marketingowych kierunków na Afrykę są wcielane w czyn.

Wystawa ta należy do wiodących w tej części świata. Jest to jedno z największych i najistotniejszych wydarzeń w świecie afrykańskiego biznesu, podczas którego spotykają się przedstawiciele firm naftowych i serwisowych. Uczestniczyło w niej ponad 1200 uczestników, w tym 95 wystawców. W spotkaniu wzięli udział przedstawiciele rządów afrykańskich krajów, delegaci firm naftowych, przedstawiciele agencji licencyjnych oraz potencjalni inwestorzy. Organizowanej po raz dwudziesty Wystawie towarzyszyły dwa eventy: związana z nią od początku Africa Upstream Conference i od 10 lat Africa Independents Forum. Konferencja była podzielona na kilka bloków tematycznych, podczas których przedstawione zostały prezentacje dotyczące rynku wydobywczego w Afryce. Wygłoszono ponad 80 wykładów i pokazów odnoszących się do działań poszczególnych podmiotów w zakresie wydobycia ropy naftowej i gazu w ostatnich latach oraz do perspektyw związanych z rozwojem rynku surowcowego.



Centrum Konferencyjne w Cape Town



Cape Town (Centrum Konferencyjne na pierwszym planie)

w zakresie świadczonych przez nas usług oraz planów dotyczących przyszłych prac. Prowadziliśmy również rozmowy z reprezentantami branżowych mediów w celu oceny poszczególnych magazynów pod kątem określenia ewentualnych korzyści z umieszczenia reklamy GT. Obecnie czas na wnikliwą analizę nawiązanych kontaktów.

KOCHI'2013

W dniach 23-25 listopada 2013 r. odbyła się w Kochi w Indiach 10-ta Konferencja i Targi organizowane przez SPG India pod nazwą Biennial International Conference and Exposition on Petroleum Geophysics - wydarzenie pozwalające międzynarodowym i lokalnym firmom na wymianę w zakresie najnowszych idei i innowacyjnych technologii w branży poszukiwawczej i wydobywczej gazu





Stoisko GT na Konferencji w Kochi



W. Kobusiński prezentuje możliwości GT

i ropy naftowej. GT reprezentowali: Country Manager w Indiach Rafał Kołoszko, przedstawiciel Ośrodka Przetwarzania Danych Wojciech Kobusiński i Ewelina Łęgowska z Działu Kontraktów. Obecny był także koordynator naszych działań w Indiach Suresh Sharma. Tegoroczna konferencja i targi organizowane były pod hasłem: Changing Landscape in Geophysical Innovations. Głównym tematem dyskusji podczas konferencji był gaz łupkowy i związane z tym styczniowe ogłoszenie licencji NELP X, pozwalające na przyznanie firmom indyjskim pozwoleń na poszukiwanie gazu łupkowego w Indiach.

W ramach konferencji tematycznej Wojciech Kobusiński zaprezentował możliwości GT w zakresie poszukiwań węglowodorów niekonwencjonalnymi metodami sejsmicznymi. Omawiał m.in. zagadnienia związane z wykorzystaniem sejsmiki 3D pełnego azymutu do określenia kierunku odwiertów poziomych i obszarów najbardziej podatnych na szczelinowanie hydrauliczne. Dyskusje po prezentacji pokazały, że nowa technologia jest na razie mało znana w Indiach, a firmy stanowiące potencjalną konkurencję GT, nie dysponują jeszcze technologią pozwalającą spełnić oczekiwania i wymogi firm naftowych, co jest solidną podstawą przewagi konkurencyjnej Geofizyki Toruń w zakresie przyszłych poszukiwań gazu łupkowego w Indiach.

W wystawie wzięły udział 52 firmy, w tym ONGC, Cairn India, Oil India, GSPC, CGG, Schlumberger, Inova, Sercel, Halliburton, ION-GXT, Pangea, Asian Oilfield, Samit Spectrum, SK Oilfield. Udział GT w wystawie stanowił doskonałą okazję do omówienia bieżącej współpracy z przedstawicielami naszych klientów, pozyskania informacji na temat najnowszych planów poszukiwawczych, zwłaszcza w zakresie gazu w formacjach łupkowych, a także do wymiany doświadczeń i „nowinek” branżowych, jak również spotkań z zaprzyjaźnionymi przedstawicielami branży geofizycznej.

Shale Gas World Europe 2013

W dniach 27-28 listopada w Warszawie odbyła się 4. edycja konferencji i wystawy Shale Gas World Europe 2013. Jest to największa konferencja dotycząca tematyki poszukiwań i wydobywania gazu łupkowego w Europie.

W konferencji wzięło udział 650 uczestników, 56 firm, w tym Geofizyka Toruń, reprezentowana przez: Piotra Antonika, Wiceprezesa Zarządu, Tomasza Stankiewicza, Kierownika Działu Kontraktów i Sprzedaży, Michała Podolaka, Ośrodek Przetwarzania Danych i Karolinę Serkowską, Dział Marketingu. Tematyka konferencji obejmowała głównie zagadnienia związane z regulacją aspektów prawnych w zakresie wydobywania gazu łupkowego w Polsce, perspektywami dotyczącymi wydobywania gazu łupkowego w Polsce i Europie, szansami i zagrożeniami dla firm prowadzących wiercenia w Polsce.

Drugiego dnia konferencji, tj. 28 listopada p. Michał Podolak moderował panel dyskusyjny (Roundtable session: Seismic and Evaluation), obejmujący problematykę poszukiwań gazu łupkowego i związanych z nimi wyzwań. W trakcie żywiłowej dyskusji uczestnicy mieli możliwość porównania doświadczeń i wymiany poglądów dotyczących omawianych kwestii.



Stoisko GT na Konferencji i Wystawie Shale Gas World Europe 2013



M. Podolak w trakcie rozmowy na stoisku GT



W dniach 12-14 listopada w miejscowości Essen w Zagłębiu Ruhry delegacja GT w składzie: Piotr Antonik, Wiceprezes Zarządu, Tomasz Wilk, Zastępca Dyrektora ds. Rozwoju Biznesu, Sylwia Śliczner-Koślacz i Michał Kłos, Dział Marketingu brała udział w konferencji oraz wystawie Geo-T Expo-Geothermal Industry Fair, poświęconej wykorzystaniu potencjału energii geotermalnej. Konferencja była okazją do rozmów z dotychczasowymi partnerami GT w Niemczech, jak również do nawiązania nowych kontaktów biznesowych. W ostatnich latach GT wykonała kilkanaście projektów sejsmicznych na potrzeby rozpoznania złóż wód geotermalnych w Bawarii i dolinie Renu. Mamy nadzieję, iż nawiązane kontakty zaowocują nowymi zleceniami w najbliższej przyszłości.



P. Antonik i T. Wilk prowadzą rozmowy na stoisku GT

Dział Marketingu

sport

Barbórkowy Turniej Koszykówki

7 grudnia 2013 r. w ramach tradycyjnego Barbórkowego Turnieju Koszykówki boje stoczyły: Neuca, TZMO, CSAiU oraz Geofizyka.

Zwycięzcą turnieju została drużyna Geofizyki Toruń, wyprzedzając drużyny: Neuca, TZMO i CSAiU.

A oto wyniki meczów :

GT - TZMO 70 : 57

CSAiU - Neuca 49 : 70

CSAiU - TZMO 49 : 61

GT - Neuca 63 : 55

W drużynie GT wystąpili: Tomasz Wilk, Tomasz Lipiński, Michał Kłos, Mateusz Rybicki, Piotr Potępa, Dariusz Blimke, Adam Wilk, Damian Boniecki i Piotr Malak.



Walka była zażarta



Pamiątkowe zdjęcie uczestników turnieju.

Najwięcej pkt. dla Geofizyki zdobyli : T. Wilk 39. T. Lipiński 38, M. Kłos 38

Najlepszy za 3 pkt. - T. Wilk - 7razy

Najlepszy zawodnik turnieju - Tomasz Tracz (Neuca)

Król strzelców turnieju - T. Wilk - 39 pkt.

Puchary, dyplomy i nagrody indywidualne wręczał Dyrektor ds. finansowych-główny księgowy Edmund Cięgotura.

Piotr Malak. Fot. Piotr Ziembikiewicz





Obyś żył w ciekawych czasach!

Powyższe życzenie zaliczane jest przez Chińczyków w poczet największych przekleństw. Fakt ten wiele nam mówi o ich mentalności. W Państwie Środka bezruch, stan równowagi zawsze miano za wartość. W ogóle filozofia Wschodu pojmuje szczęście jako złączenie się (osiągnięcie stanu równowagi) i trwanie z Bytem; wszelkie cierpienie wynika z naszego pragnienia jednostkowego istnienia, a jedynym sposobem na osiągnięcie Nirwany (stanu pełni zjednoczenia) jest wyzbycie się pożądliwości, wręcz wszelkich pragnień.

Jednakowoż my nie jesteśmy ludźmi Wschodu. Wzrosliśmy w cywilizacji, która nigdy nie deprecjonowała wartości ludzkiego pragnienia. Przeciwnie: to ono determinowało postęp, czasem wręcz stanowiło o sensie ludzkiego bytowania.

Wychowany na zrębach tej aksjologii jestem więc kontent, że przyszło mi żyć w ciekawych czasach. Powiadają: bzdura, każde czasy są na swój sposób ciekawe. Trudno z tym polemizować, skoro brak jakichkolwiek kryteriów miary ciekawości. Jednak nie umiem oprzeć się wrażeniu, że lata, w których wypadło mi żyć, są jakoś szczególnie wyróżnione. Spójrzmy bowiem:

To mojemu pokoleniu przypadło być świadkiem pierwszego lotu człowieka w Kosmos i lądowania na innym niż ziemski globie.

To za życia mojego pokolenia powstały maszyny liczące, podwaliny sztucznej inteligencji, a za sprawą nowych technologii łączności świat stał się globalną wioską.

To my przeżywamy nadzieje i obawy związane z narodzinami inżynierii genetycznej. Dokąd nas prowadzi? Nie wiem, co jeszcze będzie dane mi oglądać. Lądowanie na Marsie? Komputery biologiczne? Klonowanie organizmów? Nieważne. Już to obejrzałe wystarczy na podtrzymanie oświadczenia: żyję w wyjątkowo ciekawych czasach.

Dotyczy to nie tylko wymiaru naukowych odkryć. Podobnie ciekawe czasy obserwowałem w przestrzeni społecznych przemian. Wszak to moje pokolenie było świadkiem rozpadu tzw. komunizmu: jednej z najbardziej przerażających form totalitaryzmu. Rola Polski i Polaków jest tu bezdyskusyjnie wiodąca mimo usilnych starań zatarcia tego faktu przez inne nacje (wiadomo – sukces ma wielu ojców). Podobnie jak wielu Rodaków jestem głęboko przekonany, że nie byłoby sierpniowego zrywu bez Polaka na tronie Piotrowym – ten fakt (jak również cały pontyfikat) też wpisuje się w krajobraz „ciekawych czasów”.

W Europie szczególnie pozycję w tych przemianach miał rok 1989. Sądzę, że historia przypisze mu rangę kamienia milowego rozwoju Europy – na miarę lat 1815, 1848, 1918, 1944. Zwłaszcza porównanie z rokiem 1848 wydaje się adekwatne: to właśnie wtedy rozpoczęła się Druga Wiosna Ludów. Europa, po latach powojennej, pojałtańskiej stagnacji, drgnęła znowu. Zbawienny ferment ogarnął niemal wszystkie kraje tzw. realnego socjalizmu. Nie bez kozery używam tych słów: realny socjalizm; proces zmian obnażył bowiem mistyfikację, ponury żart czający się z nimi.

Procesowi temu towarzyszyła euforia w krajach ościennych, podobna do tej, którą my, Polacy przeżywalismy podczas pamiętnych szesnastu miesięcy lat 1980-81. Towarzyszyło mu też zdumienie i zaskoczenie zachodniej opinii publicznej, gdzie wizja zjednoczonej Europy, rysująca się już wówczas jako nieuchronny (choć dla niektórych jednak rodem z *political fiction*) finał owej Drugiej Wiosny Ludów, nie każdemu była w smak. Burzyła wygodne ciepłoko konsumpcyjnej cywilizacji, niosła zagrożenie destabilizacji poprzez zmianę proporcji w ówczesnej EWG.

Lecz stało się: większość krajów Europy Środkowej i Wschodniej została przyjęta do Unii Europejskiej. Procesowi temu także towarzyszyła euforia, choć nie brakło przeciwników zwanych eurosceptykami, którzy woleli tu

mówić nie o przyjęciu do UE, lecz o włączeniu do Związku Socjalistycznych Republik Europy.

Miało być pięknie i to nie tylko w marzeniach, lecz także wedle racjonalnej historyzoficznej refleksji, która podpowiadała, że skutki włączenia państw z żelaznej kurtyny w cywilizacyjny organizm Zachodu mogą być zbawienne - dla obu stron, lecz dla Zachodu przede wszystkim. Oto chyłący się w dekadentkim procesie, oparty na monstualnym przesycie dóbr materialnych system otrzymuje potężny zastrzyk sił witalnych niewyżytych, bo zniewolonych dotąd wschodnich społeczności, tudzież nowe, niezwykle chłonne rynki zbytu. Zaprawdę lepsze to wyjście: dyfuzja w świecie biznesu i kultury, niż zrównanie z ziemią opływających w dostatek krajów Zachodu przez barbarzyńskie, biedne, więc niemające nic do stracenia hordy. Historia pełna jest podobnych przykładów; dość wspomnieć choćby podręcznikowy: upadek Cesarstwa Rzymskiego.

Tymczasem sprawa się ryła. Miast oczekiwanego dobrobytu i beztróskiego pławienia się w konsumpcyjnych dobrach nadszedł kryzys, szczególnie dotkliwie odczuwalny w UE, która nie zdążyła jeszcze na dobre okrzepnąć po „anschlussowym” szoku. Przepychanki politycznych graczy państw wiodących, mające na celu wypracowanie najkorzystniejszej dla siebie pozycji w nowym układzie, rychło wysłały do narożnika ideę europejskiej solidarności, zaś wspomniany kryzys obnażył utopijność takiego etosu,

który przyswiecał ojcom europejskiej wspólnoty na czele z Konradem Adenauerem, Robertem Schumanem i Winstonem Churchilllem. Rozpoczął się wyścig o kasę, czyli unijne dotacje – ile wyszarpniesz, tyle twojego. Eurosceptycy, którzy złośliwie nazwali Unię Europejską „stowarzyszeniem kłótniowych kupców”, mają dziś powody do smutnej satysfakcji. Gdy do tego dodamy silną presję post-oświeceniowych środowisk



w domenie aksjologii i obyczajowości, utrzymanej w klimatach tzw. politycznej poprawności, te ciekawe czasy stają się szczególnie „nieciekawe”.

W kraju też nie jest wesoło: niby pukającego do nas kryzysu nie wpuściliśmy, ale mamy społeczeństwo podzielone, jak mało kiedy w historii. Choć byliśmy awangardą europejskich przemian, znów wyszliśmy na tym jak przysłowiowy Zabłocki na mydle. W zawierusze wewnętrznych swarów także u nas przysł mit solidarności, a po złotym rogu pozostał jeno sznur, na którym polityczni antagoniści najchętniej powywieszaliby się wzajemnie.

Ostatnie lata są szczególnie dobitną tego ilustracją. Trauma katastrofy smoleńskiej zaowocowała co prawda zrywem serc, lecz trwałym jej owocem okazała się jeszcze większa polaryzacja narodu, jeszcze większa kontrfala nienawiści, przejawiająca się chamstwem i zdziczeniem właściwym stadionowym zadymiarzom.

Czy będziemy w stanie zdobyć się na pojednanie, na powrót do idei solidarności, przynajmniej w kontekście państwowotwórczym, czy też raczej rozpęta się pożar bratobójczej walki? Bóg jeden wie, choć wydaje mi się, że On właśnie pokazuje nam żółtą kartkę. I choć nie wierzę w mądrość mas, ufam, że ludzkość tę żółtą kartkę dostrzeże. Żyję nadzieją, że zwycięży Miłość. Żyję wiarą Psalmisty śpiewającego „Pan da siłę swojemu ludowi”. Dlatego pozwolę sobie zakończyć te świąteczno-noworoczne refleksje słowami Franciszka Karpińskiego, autora tekstu pięknej kołody „Bóg się rodzi czyli Pieśń o Narodzeniu Pańskim”:

*Podnieś rękę, Boże Dziecię, błogostaw ojczyznę miłą,
W dobrych radach, w dobrym bycie wspieraj jej siłę swą siłą,
Dom nasz i majątność całą i wszystkie wioski z miastami!
A Słowo Ciałem się stało i mieszkało między nami.*

Tadeusz Solecki

